

Radni popierają starania anarchistów

22 czerwca 2011

POZNAŃ. Radni z dzielnicy Sołacz popierają starania anarchistów ze skłotu Rozbrat, którzy chcą wynająć od miasta na preferencyjnych warunkach budynek dawnej drukarni przy ul. Pułaskiego. Stosowny wniosek w tej sprawie został złożony 18 marca przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „ULICA”.

Do Zarządu Komunalnych Zasobów Lokalowych trafiła również oferta prywatnego inwestora, który chciałby w budynku otworzyć hotel i restaurację. Firma może zapłacić komercyjną stawkę czynszu.

Urzednicy miejscy spytali o zdanie radnych Sołacza. „W dyskusji osiedłowi radni skłaniają się do tego, by budynek trafił do Rozbratu” – przyznał dyrektor ZKZL Jarosław Pucek. W okolicy brakuje świetlicy, czytelnicy czy biblioteki, które w dawnej drukarni chcieliby prowadzić anarchiści.

Ostateczna decyzja w sprawie najmu budynku zapadnie do końca czerwca.

Pod internetową petycją poparcie dla starań Rozbratu wyraziło prawie 1000 osób, w tym m.in. Lech Megler ze Stowarzyszenia „My-Poznaniacy” i Krzysztof Grabowski z zespołu Strachy Na Lachy.

Opracowanie: Piotr Kuligowski

Źródło: [Lewica](#)